

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. N.

przeciwko R. B.

o podwyższenie alimentów

1. z dniem 28 listopada 2014 roku podwyższa alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 22 września 1997 roku w sprawie sygn. akt IV RC 273/97 od pozwanego R. B. na rzecz jego córki S. N. urodzonej (...) w B. z kwoty 110 złotych miesięcznie do kwoty 300 (trzysta) złotych miesięcznie płatne do jej rąk do dnia 10-go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi którejkolwiek z rat,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. kosztami postępowania obciąża pozwanego R. B. i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 114 (sto czternaście) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej,
4. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

S. N. wniosła do tutejszego Sądu 26 czerwca 2014 r. pozew o podwyższenie alimentów od jej ojca R. B. ustalonych w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej IV Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 25 września 1997 roku w sprawie o sygn. akt IV C RC 273/97 z kwoty 110 złotych miesięcznie do 2. 000 złotych. W uzasadnieniu pozwu S. N. wskazała, że od daty zasądzenia na jej rzecz alimentów 17 lat temu nastąpiła zasadnicza zamiana okoliczności. S. N. rozpoczęła obecnie studia na Uniwersytecie (...) na dwóch kierunkach w trybie stacjonarnym, i jak twierdzi nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej.

W piśmie procesowym z dnia 30 lipca 2014 r. pozwany **R. B.** wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż renta z jakiej się utrzymuje, nie pozwala mu na zaspokojenie jego minimalnych potrzeb życiowych. Dodał, że powódka nie wykazała, że nie może podjąć zatrudnienia i kontynuować studiów w systemie zaocznym.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

S. N. jest dzieckiem z nieformalnego związku (...). W wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 22 marca 1995 roku sygn. akt IV RC 989/94 zostały zasądzone alimenty na jej rzecz od jej ojca R. B. w wysokości 80 złotych, które następnie wyrokiem z dnia 25 września 1997 sygn. akt IV C RC 273/97 roku zostały podwyższone do kwoty 110 złotych

miesięcznie. S. N. miała wówczas 3 lata. Pozwany pozostawał w związku małżeńskim, z którego miał 12 letnie dziecko, miał również 16 letnie dziecko z innego nieformalnego związku. Pracował jako taksówkarz. Jego zarobki wynosiły ok 600 złotych. Jego żona pracowała jako nauczycielka. Matka pozwanej I. N. miała 25 lat, nie pracowała, była studentką trzeciego roku Studium (...) Wydziału Prawa i Administracji (...), pozostawała na utrzymaniu rodziców, z którymi wraz z córką mieszkała.

Od czasu ustalenia alimentów na powódkę minęło 17 lat, sytuacja rodzinna stron zmieniła się i obecnie przedstawia się następująco:

S. N. ur. (...) ma 21 lat, jest panną. Ukończyła liceum ogólnokształcące w czerwcu 2012 roku. W październiku 2012 roku rozpoczęła naukę na Uniwersytecie (...) kierunku: studia międzyobszarowe (...) stacjonarne trzyletnie, termin zakończenia planowany na 30.09.2016 r.(zaświadczenie z dn. 26.06.14 r. k. 7). W październiku 2013 roku podjęła drugi kierunek: filologia ugrofińska – język fiński stacjonarne 4 letnie, termin ukończenia 30.09.2017 r. (zaświadczenie z dn. 26.06.14 r. s.8). Swoje koszty utrzymania powódka wyliczyła na kwotę 4.380 złotych miesięcznie w tym wynajem mieszkania w W. 1.500 złotych oraz koszty dojazdu do domu 480. Powódka nie korzystała z możliwości zamieszkania w akademiku, ponieważ uważa, że tam nie nauczy się wiele. Nie dochodziła również alimentów od matki, która ma 42 lata i jest prawnikiem, bo jak twierdzi nie ma kontaktu z matką.

R. B. ma 58 lat, mieszka nadal w B., w małym domu jednorodzinnym będącym własnością jego matki, którą się opiekuje. Dwoje starszych dzieci pozwanego już się usamodzielnilo. Pozwany ma stwierdzoną częściową niezdolność do pracy orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS (k.84) oraz przyznaną rentę w wysokości 579 zł. (k. 39). W zeznaniach podatkowych za 2012 roku wykazał dochód 7.721 zł. (k. 91), a za 2013 rok wykazał dochód 10. 609 zł. (k.95). Pozwany dorabia jako taksówkarz, swój dochód z tego tytułu brutto miesięcznie ocenia na około 1. 600 złotych, z czego jednak musi opłacić ZUS w wysokości ok. 700 złotych oraz ponosić koszty zakupu paliwa. Po opłaceniu tych kosztów pozostaje mu około 500 -600 złotych miesięcznie. Jego zdaniem jego dorosła córka S. N. powinna podjąć studia niestacjonarne i dążyć do finansowego usamodzielnienia się.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt oraz dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje

Powództwo należało uwzględnić w części podwyższając z dniem 28.11.2014r. alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 25 września 1997 roku w sprawie o sygn. akt IV C RC 273/97 z kwoty 110 złotych miesięcznie do kwoty po 300 złotych miesięcznie od pozwanego R. B. na rzecz jego córki S. N.. W pozostałym zakresie należało powództwo oddalić.

Zgodnie z art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Ojciec jako rodzic w stosunku od dziecka jest zobowiązany w pierwszej kolejności. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Co do dzieci pełnoletnich rodzice są zobowiązani do ich alimentowania jeśli :

--dziecko nie jest się w stanie utrzymać samodzielnie (art.133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,

--dziecko dokłada należytych starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się,

-- świadczenie alimentacyjne nie łączy się z nadmiernym uszczerbkiem na utrzymaniu rodzica (art.133 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Zgodnie z art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

W niniejszej sprawie od czasu ustalenia alimentów wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 25 września 1997 roku w sprawie o sygn. akt IV C RC 273/97 minęło 17 lat. Nastąpiła istotna zmiana stosunków, bowiem S. N. jest obecnie osobą dorosłą, ma 21 lat, studiuje w W.. R. B. ma 58 lat, nadal mieszka w B.. Nie musi utrzymywać starszych swoich dzieci, bo już same się utrzymują. Pozwany ma jednak orzeczoną trwałą ograniczoną zdolność do pracy, z upływem czasu jego stan zdrowia pogarsza się, a możliwości zarobkowania maleją. Obecnie utrzymuje się z renty rzędu 600 złotych miesięcznie, oraz dochodu z pracy taksówkarza rzędu netto 500 – 600 złotych miesięcznie. Tak więc ma na swoje utrzymanie około 1.000 – 1.200 złotych miesięcznie, z czego zdaniem Sądu Rejonowego nie jest w stanie przekazywać córce więcej niż 300 złotych miesięcznie i to dopiero od daty wydania orzeczenia to jest 28.11.2014 roku, a nie od daty wpłynięcia pozwu 26.06.2014r. Osoba dorosła na swoje podstawowe wyżywienie, ubranie, leki musi mieć co najmniej 800 złotych miesięcznie, toteż orzeczenie alimentów wyższych niż 300 złotych miesięcznie stanowiłoby nadmierny uszczerbek na utrzymaniu pozwanego. Dlatego też żądanie podwyższenia alimentów ponad kwotę 300 złotych zostało oddalone.

S. N. jest osobą dorosłą, ma 21 lat i jest zdolna podjąć pracę zarobkową, choćby w MC D. czy innego rodzaju sieci fast food gdzie zatrudniane są osoby młode bez żadnego wykształcenia za około 1.200 złotych miesięcznie. Często młode kobiety podejmują się również prac dorywczych, opieki nad dzieckiem, czy osobą starszą, aby zarobić choćby częściowo na swoje utrzymanie. S. N. kontynuuje naukę, ale podejmując decyzję o wyborze studiów i ich lokalizacji (W.) winna zastanowić się czy ją i jej rodziców stać na jej utrzymanie w stolicy i wynajem dla niej mieszkania za 1.400 złotych miesięcznie. Zdaniem Sądu – nie.

W ocenie Sądu podjęta przez nią decyzja o utrzymaniu się i studiowaniu w W. jest nie możliwa do realizacji, chyba że powódka sama znajdzie lub podejmie pracę. Powódka mogła podjąć starania o uzyskanie akademika, ale tego nie uczyniła. Nie wystąpiła też o alimenty od matki, która ma wyższe prawnicze wykształcenie, a co za tym idzie zapewne wyższe możliwości zarobkowe. Ojca powódki nie stać na finansowanie jej studiów w W., a żądana przez nią kwota alimentów jest nierealna. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

Wobec ustawowego zwolnienia od kosztów strony dochodzącej alimentów opłatą sądową w wysokości 5 % od wartości przedmiotu sporu (kwota o jaką nastąpiło podwyższenie : 190 zł. x 12 miesięcy = 2280zł. z czego 5 % = 114 zł.) w kwocie 114 złotych obciążony został pozwany R. B. .

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.